

prof. dr hab. David Malcolm  
SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny  
Warszawa

Recenzja pracy doktorskiej mgr Katarzyny Rukojć p.t. *Autobiografizm w wybranych utworach Paula Austera i Juliana Barnesesa*

Teza pracy doktorskiej Pani Rukojć jest ciekawa i konsekwentnie oraz ładnie przedstawiona w jej rozprawie. Złożone relacje autora i narratora w powieściach Austera i Barnesesa tworzą gatunkowo skomplikowane teksty, które można określić jako autopowieści. Autorzy piszą autobiografie – i dają do zrozumienia, że są w pewien sens autobiografami – a jednak te autobiografie przedstawiają się w formie powieści, do pewnego stopnia fikcyjnych wypowiedzi z chwytami literackimi. Złożone relacje między fikcją a autobiografią to temat rozległych rozważań w historii literatury i literaturoznawstwa. Rozprawa pani Rukojć rzuca wartościowe światło na zagadnienie. Dawno temu, w roku 1972, amerykański badacz James Olney napisał, że „a definition of autobiography as a literary genre seems to me virtually impossible” (*Metaphors of Self: The Meaning of Autobiography* (str. 38)). W roku 1979 Paul de Man w „Autobiography as De-Facement” napisał o autobiografii jako rodzaju *prosopopoeia*, tekście, który kryje fikcjonalność samego przedsięwzięcia. Okazuje się, że i Auster i Barnes wykorzystają szarą strefę między *confessio* a *inventio*, żeby tworzyć kompleksowe oraz ciekawe wypowiedzi. Rozprawa Pani Rukojć to ważny wkład do badań nad autobiografią oraz fikcją z uwypuklanymi elementami autobiograficznymi.

Praca jest konsekwentnie zorganizowana, więc nie zajmę niepotrzebnie przestrzeni recenzji na podsumowania rozdziałów. Pierwsze dwa rozdziały przedstawiają inteligentnie zorganizowane tło teoretyczne i zawierają ciekawe omówienie pojęć, które dotyczą przedmiotu rozprawy. Autorka opiera rozważania na pracach najlepszych autorytetów w dziedzinie autobiografizmu w nauce polskiej, Małgorzaty Czerwińskiej i Ryszarda Nycza.

Następne rozdziały zawierają analizy i interpretację inteligentnie wybranych powieści Austera oraz Barnes'a. Zalety tych rozdziałów polegają nie tylko na ich wkładzie do rozumienia relacji autobiografii a fikcji, ale również na interpretacji utworów dwóch bardzo ciekawych oraz wysoko ocenionych autorów anglojęzycznych. Bibliografia jest obszerna i wskazuje na bardzo dobrą orientację w zagadnieniu.

Praca jest zadowalająca. Części teoretyczne są wyjątkowo jasne i przejrzyste. Obszerne części pracy są poświęcone dokładniej i systematycznej analizie wybranych tekstów. W całej rozprawie autorka wykazuje bardzo dobrą orientację w współczesnych badaniach nad zagadnieniem oraz wybranymi autorami. Tło teoretyczne i literaturoznawcze jest godne chwały. W istocie rozprawa stanowi wnikliwą i konsekwentną analizę i interpretację procesów autobiograficznych reprezentacjach w fikcji. Omówienia tekstów są dokładne i bardzo owocne, pozwalają na bardzo ciekawe interpretacje poszczególnych tekstów oraz solidne rozumienie zagadnień teoretycznych. Autorka łączy teorię i praktykę w bardzo zadowalający sposób.

Podsumowując mogę stwierdzić, że praca doktorska pani mgr Rukojć ma duże zalety:

- Teza rozprawy jest jasna, a struktura pracy jest bardzo czytelna i konsekwentna.
- Baza teoretyczna pracy jest solidna i owocna. Ta część pracy zasługuje na szczególną pochwałę. Ładnie i kompleksowo przedstawia wybrane zagadnienia.
- Jest dużo przykładów głównych argumentacji. Omówienia tekstów są dobrze ugruntowane w materiale samych tekstów.
- Wnioski pracy są prawidłowe i przekonujące.
- Bibliografia wskazuje na świetną orientację Autorki w współczesnych i badaniach nad autobiografią.

Wydaje mi się jednak, że autopowieść nie może być takim nowym rodzajem tekstu jak pani Rukojć uważa. W XX wieku możemy wskazać na złożone relacje między generalnie znaną biografią autora a jego fikcją w dorobku Jamesa Joyce'a, Grahama Greene'a, Samuela Becketta, Francisa Stuarta, Jean Rhys, Johna McGaherna, J.G. Ballarda oraz Johna Le Carré'go. W XIX wieku krytycy często interpretowali fikcyjne teksty jako swojego rodzaju spowiedzi autobiograficzne (nawet w przypadku George Eliot lub Thomasa Hardy'ego). Samokreacja romantyków w narracjach i fikcjach różnego rodzaju jest szeroko znanym zjawiskiem. Może moje wątpliwości są jednak nieuzasadnione. Niemniej na dalszym etapie badań może rozróżnienia oraz szersze tło historyczno-literackie będą potrzebne.

Rozprawa doktorska pani mgr Rukojć jest dobra. Analizy poszczególnych tekstów są dokładne, wnikliwe i przekonujące. Poziom argumentacji w każdym rozdziale jest imponujący. W bardzo zadowalający sposób pokazuje i we wstępie i w bardzo długiej bibliografii, że panuje nad stanem badań nad wybranym zagadnieniem. Chciałbym pochwalić Autorkę i promotora za rzetelną i użyteczną rozprawę. Chciałbym stwierdzić, że rozprawa doktorska pani mgr Rukojć w pełni spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim przez odpowiednie ustawy i stanowi podstawę dopuszczenia jej autorki do publicznej dyskusji nad rozprawą.

10 marca 2019 r.

*David Malcolm*